

Policja wraca na Tysiąclecie

Po 7 latach największe katowickie osiedle znów będzie miało komisariat policji. Stróżę prawa pojawią się w nim w kwietniu.

Otwarcie komisariatu, to wielki sukces mieszkańców. Walczyli o niego przez kilka lat. W 1999 roku policja szukając oszczędności zlikwidowała komisariat na 25-tysięcznym osiedlu. Mieszkańcy stracili poczucie bezpieczeństwa. Narzekali, że osiedle jest niebezpieczne nawet w ciągu dnia. Kradzieże, włamania do piwnic, dewastacja samochodów,

wyrywanie torebek, były tu na porządku dziennym.

Mimo próśb mieszkańców policja odmawiała powrotu na Tysiąclecie, tłumacząc, że jej zdaniem, liczba przestępstw wcale nie wzrosła. Mieszkańcy nie dawali za wygraną. Pod listem o przywrócenie komisariatu podpisało się 4 tysiące osób. List trafił do prezydenta Piotra Uszoka. O komisariat walczyli też radni.

– Nie ulegało wątpliwości, że ten komisariat jest tam bardzo potrzebny – mówi radny Józef Zawadzki, który składał inter-

pelację w tej sprawie. – Prezydent był otwarty, ale nie było łatwo ze zgodą Komendy Głównej Policji.

Wreszcie 2 lata temu miasto postanowiło przywrócić mieszkańcom bezpieczeństwo i należący kiedyś do spółdzielni mieszkaniowej pawilon przy ul. Tysiąclecia 5 przerobić na komisariat. Oznaczało to zamknięcie działającego tam sklepu spożywczego. Na biuro prezydenta Uszoka znów trafił list. Tym razem 1,5 tysiąca ludzi protestowało przeciwko zamknięciu sklepu.

– Wtedy postanowiliśmy zrobić ankietę – mówi Waldemar Bojarun, rzecznik prezydenta Uszoka. – Ankieterzy zapytali 500 mieszkających w pobliżu pawilonu osób, co wolą: komisariat czy sklep? Większość (60 procent) wybrała komisariat.

Miał być otwarty w zeszłym roku, ale przy remoncie pojawił się problem z konstrukcją i prace się przeciągnęły.

– Komisariat razem z filią Domu Kultury otworzymy w kwietniu – zapewnia prezydent Uszok.

JP



foto. Joanna Nowicka

Komisariat na Tysiącleciu razem z filią Domu Kultury otworzony zostanie w kwietniu